

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Otwocku z dnia 08 października 2015 roku

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony M. F. ze związku małżeńskiego z I. F. posiada troje dzieci: O. F. urodzoną (...), A. F. (1) urodzonego (...) oraz A. F. (2) urodzonego (...).

Sąd Rejonowy w Otwocku prawomocnym wyrokiem z dnia 29 lutego 2012 roku, sygn. akt III RC 308/11 zasądził od oskarżonego na rzecz I. F. kwotę 2.000 złotych miesięcznie tytułem przyczyniania się do zaspokojenia potrzeb rodziny płatną do 10 dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat. Prawomocnym wyrokiem z dnia 15 listopada 2013 roku, sygn. akt III RC 470/12 Sąd Rejonowy w Otwocku zmienił powyższy wyrok w ten sposób, że zasądził od oskarżonego na rzecz małoletnich dzieci O., A. i A. F. (2) kwotę po 500 złotych na rzecz każdego z małoletnich płatną do rąk matki małoletnich I. F. do dnia 10 każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.

Oskarżony w okresie od dnia 30 listopada 2012 roku do dnia 19 marca 2013 roku był zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy w O. jako bezrobotny bez prawa do zasiłku. W okresie tej rejestracji oskarżonemu nie przedłożono ofert pracy.

W okresie od dnia 18 grudnia 2012 roku do dnia 22 kwietnia 2013 roku oskarżony M. F. był tymczasowo aresztowany do sprawy Sądu Rejonowego w Otwocku sygn. akt II K 141/13.

Oskarżony do września 2013 roku mieszkał razem z żoną i dziećmi, prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Wówczas utrzymywał żonę i dzieci. W okresie zarzutu oskarżony pracował dorywczo przy zrywce drzewa, wypalaniu gałęzi, obrabianiu pól. Średnio zarabiał wówczas około 1.000 – 1.500 złotych miesięcznie. Pieniądze te przeznaczał na utrzymanie całej rodziny: robił zakupy i opłacał rachunki. Regularnie woził dzieci do szkoły i przedszkola. Po tym jak I. F. wyprowadziła się z domu z dziećmi oskarżony płacił alimenty, jednak nieregularnie lub z opóźnieniem. Pieniądze w kwotach 500 - 1.000 złotych przekazywał żonie do ręki, nie otrzymując żadnego pokwitowania.

I. F. pobierała świadczenia z funduszu alimentacyjnego na rzecz trójki dzieci od dnia 01 grudnia 2013 roku oraz świadczenia rodzinne na dzieci w okresie od 01 listopada 2013 roku – co najmniej do dnia 14 kwietnia 2014 roku.

W okresie od dnia 30 listopada 2012 roku do 13 kwietnia 2014 roku dzieci oskarżonego nie były narażone na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

- wyjaśnień oskarżonego M. F. (k. 41-43, k. 109-111, k. 119),
- innych dowodów ujawnionych na rozprawie tj.: wniosku o ściganie złożonego przez Wójta Gminy W. (k. 1-2), pisma (...) w W. adresowanego do M. F. (k. 3), odpisu wyroku Sądu Rejonowego w Otwocku sygn. akt III RC 470/12 (k. 10-11, k. 25), informacji z Powiatowego Urzędu Pracy w O. (k. 18), informacji z (...) w W. (k. 19), dokumentacji Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Otwocku (k. 20-23), odpisu wyroku Sądu Rejonowego w Otwocku sygn. akt III RC 308/11 (k. 24), danych osobopoznawczych oskarżonego (k. 44), odpisu wyroku Sądu Rejonowego w Otwocku sygn. akt II K 141/13 (k. 48), informacji o karalności oskarżonego (k. 50-51, k. 76), informacji dotyczącej stosunków majątkowych i źródeł dochodu oskarżonego (k. 117).

Oskarżony M. F. w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Z kolei przed Sądem oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego

mu czynu i złożył wyjaśnienia. Oskarżony wyjaśnił, że początkowo nie dawał żonie bezpośrednio do ręki pieniędzy, ponieważ do września 2013 roku mieszkali razem i utrzymywał rodzinę, prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Żona od 2005 roku nie pracowała, była na urlopie macierzyńskim i wychowawczym. Oskarżony stwierdził, że nie uważa, aby nie dbał o dzieci. Wyjaśnił, że w lipcu 2013 roku zamienili 4 działki po 1200 metrów kw. każda na wolnostojący dom. Zaznaczył przy tym, że metr ziemi w ich wsi kosztuje 200 złotych. W lutym 2014 roku zrobili z żoną wstępną rozdzielną majątkową i dom przeszedł na własność żony. Również samochód zakupiony w 2010 roku oskarżony zostawił żonie. Oskarżony zaznaczył, że dbał o dzieci, przynosił pieniądze, dawał im jeść, woził do szkoły i przedszkola. Podał, że w okresie zarzutu pracował dorywczo przy zrywce drzewa, wypalaniu gałęzi, obrabianiu pól sąsiadów, zarabiając miesięcznie średnio 1.000 – 1.500 złotych. Pieniądze przeznaczał na utrzymanie rodziny: zakupy, paliwo, opłacanie rachunków. Po wyprowadzce żony płacił alimenty, ale nieregularnie. Płacił kiedy miał pieniądze, jeśli w danym momencie ich nie miał to płacił z opóźnieniem. Wyjaśnił, że pieniądze tytułem alimentów na dzieci dawał żonie do ręki. Były to kwoty po 500 – 1.000 złotych, jednak nie otrzymywał od żony żadnych pokwitowań. Podał, że na wezwania pomocy społecznej nie stawał się, gdyż odkąd dowiedział się, że jest poszukiwany przez policję, mieszkał u kolegi. Było to w okresie październik – listopad 2013 roku. Stwierdził, w tym czasie nie woził dzieci regularnie do szkoły i trochę je zaniedbywał. Nadto oskarżony wyjaśnił, że w jego ocenie w okresie zarzutu dzieci były zadbane, a ich podstawowe potrzeby życiowe były zaspokojone. Dodał, że nie wie dlaczego podczas przesłuchania na Policji przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Stwierdził, że być może znajdował się pod wpływem marihuany i chciał jak najszybciej wyjść z komendy. Następnie podał, że przyznając się nie był do końca świadomy zadanego mu pytania.

Sąd w całości dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego M. F. złożonym na rozprawie. Wyjaśnienia te są bowiem spójne i logiczne, oskarżony wyjaśniał jasno i szczegółowo, dokładnie opisał jak wyglądał jego udział w utrzymaniu i wychowaniu dzieci w okresie zarzutu. Wyjaśnienia oskarżonego znajdują ponadto pełne potwierdzenie w uznanych przez Sąd za wiarygodne dowodach z dokumentów i brak jest w sprawie jakichkolwiek dowodów, które podważałyby wiarygodność wyjaśnień oskarżonego. Podkreślić przy tym należy, że samo formalne przyznanie się oskarżonego w postępowaniu przygotowawczym do popełnienia zarzucanego mu czynu – przy braku jakichkolwiek dowodów potwierdzających fakt popełnienia tego czynu przez oskarżonego – w żadnym wypadku nie może przesądzać o winie oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu.

Świadek I. F. jako osoba najbliższa dla oskarżonego, skorzystała z prawa do odmowy składania zeznań.

Sąd uznał za wiarygodne wszystkie dowody z dokumentów ujawnione na rozprawie. Żadna ze stron nie kwestionowała bowiem ich wiarygodności ani autentyczności, a w połączeniu z pozostałym materiałem dowodowym, dokumenty te pozwalają na odtworzenie pełnego i rzeczywistego przebiegu zdarzeń.

Oskarżony M. F. został oskarżony o to, że w okresie od 30 listopada 2012 roku do 13 kwietnia 2014 roku w miejscowości I. gm. W., pow. (...), woj. (...) uporczywie uchylał się od ciężącego na nim z mocy ustawy i orzeczenia Sądu obowiązku opieki, poprzez niełożenie na utrzymanie dzieci A. F. (1), O. F. i A. F. (2), czym naraził je na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, tj. o czyn z art. 209 § 1 k.k.

Przestępstwo z art. 209 § 1 k.k. ma miejsce wtedy, gdy sprawca uporczywie uchyla się od wykonania ciężącego na nim z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego obowiązku opieki przez nielożenie na utrzymanie osoby najbliższej lub innej osoby i przez to naraża ją na niemożność zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych. Podmiotem tego przestępstwa może być jedynie osoba, na którą mocą ustawy lub orzeczenia sądowego nałożono obowiązek opieki polegający nałożeniu na utrzymanie podopiecznego. Strona podmiotowa tego przestępstwa ograniczona jest do umyślności w postaci zamiaru bezpośredniego. Uporczywość uchylania się sprawcy od obowiązku alimentacyjnego wyraża się bowiem głównie w nastawieniu psychicznym, które powstrzymuje go od wypełnienia tego obowiązku, mimo posiadania możliwości jego wypełnienia. Zaznaczyć również należy, iż zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych oznacza dostarczenie środków materialnych koniecznych nie tylko do utrzymania, ale także do uzyskania niezbędnego wykształcenia i korzystania z dóbr kultury.

Przeprowadzone przez Sąd postępowanie dowodowe nie doprowadziło do udowodnienia M. F. winy w zakresie zarzucanego mu czynu z art. 209 § 1 kk.

Mając na uwadze powyższe rozważania stwierdzić należy, iż oskarżony swoim zachowaniem nie wyczerpał znamion czynu zabronionego z art. 209 § 1 kk, przede wszystkim znamienia uporczywości i narażenia na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych dzieci. Jak wynika z wiarygodnego materiału dowodowego, oskarżony w okresie zarzutu w miarę swoich możliwości finansowychłożył na utrzymanie dzieci. Do września 2013 roku mieszkał razem z rodziną, utrzymując ją. W późniejszym czasie oskarżony co prawda nieregularnie, ale jednak płacił I. F. alimenty na rzecz dzieci, przekazując żonie pieniądze do ręki i nie otrzymując żadnego pokwitowania. W takiej sytuacji absolutnie nie może być mowy o uporczywości uchylania się oskarżonego od wykonywania ciężącego na nim obowiązku łożenia na utrzymanie dzieci. Ponadto brak jest w sprawie jakichkolwiek dowodów wskazujących na to, że zachowanie oskarżonego narażiło jego dzieci na niemożność zaspokojenia ich podstawowych potrzeb życiowych. Wręcz przeciwnie – matka dzieci I. F. pobierała z funduszu alimentacyjnego na rzecz trójki dzieci jedynie należne jej świadczenia rodzinne i alimentacyjne. Nie korzystała z żadnych innych form pomocy społecznej, co świadczy o tym, że dzieci nie były narażone na niezaspokojenie ich podstawowych potrzeb życiowych.

W powyższej sytuacji brak jest jakichkolwiek podstaw by uznać, że oskarżony w okresie zarzutu uporczywie uchylał się od wykonywania ciężącego na nim obowiązku opieki poprzez nielożenie na utrzymanie swoich dzieci, czym naraził je na niemożność zaspokojenia ich podstawowych potrzeb życiowych.

Wobec powyższego Sąd uniewinnił oskarżonego M. F. od popełnienia zarzucanego mu czynu, a kosztami postępowania zgodnie z art. 632 pkt 2 k.p.k. obciążył Skarb Państwa.

Na marginesie podkreślić należy, że okres zarzutu stawianego oskarżonemu w akcie oskarżenia powinien rozpoczynać się od dnia 23 kwietnia 2013 roku (a nie od dnia 30 listopada 2012 roku), bowiem oskarżony w okresie od 30 listopada 2012 roku (pierwszy dzień okresu zarzutu z aktu oskarżenia) roku do 19 marca 2013 roku był zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy w O. jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku, zaś w okresie od 18 grudnia 2012 roku do 22 kwietnia 2013 roku był tymczasowo aresztowany do sprawy Sądu Rejonowego w Otwocku sygn. akt II K 141/13.